

O., dnia 6 czerwca 2019 r.

Sygnatura akt II K 211/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Rejonowy w Opocznie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Róg

Protokolant- sek. sądowy : K. P.

w obecności Prokuratura – bez udziału

po rozpoznaniu w dniu 21/11/2018 r., 23/01/2019 r. 06/03/2019 r., 24/05/2019 r

sprawy : R. B. syna K. i M. z domu M.

urodzonego (...) w O.

oskarżonego o to, że :

w dniu 01 stycznia 2017 roku około godz. 05.00 r. na parkingu remizy strażackiej w m-ci P. (...), gm. S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), B. K. (1), D. J. (1), D. K. (1), R. S. (1) oraz A. D. (1) wziął udział w pobiciu M. Ł. (1), narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w ten sposób, że kopnął go nogą w okolice brzucha po czym pokrzywdzony upadł na ziemię a następnie kopnął go w okolice pleców w wyniku czego M. Ł. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, powierzchownej rany tłuczonej czoła i nosa, stłuczenia przedramienia , stłuczenia tułowia w tym brzucha i klatki piersiowej , to jest o przestępstwo określone w art. 158 par. 1 kk

sprawy : K. K. (1) syna A. i H. z domu M.

urodzonego (...) w O.

oskarżonego o to, że:

w dniu 01 stycznia 2017 roku około godz. 05.00 r. na parkingu remizy strażackiej w m-ci P. (...), gm. S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z R. B. , B. K. (1), D. J. (1), D. K. (1), R. S. (1) oraz A. D. (1) wziął udział w pobiciu M. Ł. (1), narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w ten sposób, że kopnął go nogą w okolice brzucha po czym pokrzywdzony upadł na ziemię a następnie kopnął go w okolice pleców w wyniku czego M. Ł. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, powierzchownej rany tłuczonej czoła i nosa, stłuczenia przedramienia , stłuczenia tułowia w tym brzucha i klatki piersiowej , to jest o przestępstwo określone w art. 158 par. 1 kk ,

sprawy : B. K. (1) syna R. i T. z domu T.

urodzonego (...) w O.

oskarżonego o to, że :

w dniu 01 stycznia 2017 roku około godz. 05.00 r. na parkingu remizy strażackiej w m-ci P. (...), gm. S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), R. B. , D. J. (1), D. K. (1), R. S. (1) oraz A. D. (1) wziął udział w pobiciu M. Ł. (1), narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w ten sposób, że kopnął go nogą w okolice brzucha po czym pokrzywdzony upadł na ziemię a następnie kopnął go w okolice pleców w wyniku czego M. Ł. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, powierzchownej rany tłuczonej czoła i nosa, stłuczenia przedramienia , stłuczenia tułowia w tym brzucha i klatki piersiowej , to jest o przestępstwo określone w art. 158 par. 1 kk ,

sprawy : D. J. (1) syna S. i D. z domu J.

urodzonego (...) w O.

oskarżonego o to, że :

w dniu 01 stycznia 2017 roku około godz. 05.00 r. na parkingu remizy strażackiej w m-ci P. (...), gm. S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), R. B. , B. K. (1) , D. K. (1), R. S. (1) oraz A. D. (1) wziął udział w pobiciu M. Ł. (1), narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w ten sposób, że kopnął go nogą w okolice brzucha po czym pokrzywdzony upadł na ziemię a następnie kopnął go w okolice pleców w wyniku czego M. Ł. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, powierzchownej rany tłuczonej czoła i nosa, stłuczenia przedramienia , stłuczenia tułowia w tym brzucha i klatki piersiowej , to jest o przestępstwo określone w art. 158 par. 1 kk ,

sprawy : D. K. (1) syna J. i J. z domu S.

urodzonego (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 01 stycznia 2017 roku około godz. 05.00 r. na parkingu remizy strażackiej w m-ci P. (...), gm. S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), R. B. , B. K. (1) , D. J. (1) , R. S. (1) oraz A. D. (1) wziął udział w pobiciu M. Ł. (1), narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w ten sposób, że kopnął go nogą w okolice brzucha po czym pokrzywdzony upadł na ziemię a następnie kopnął go w okolice pleców w wyniku czego M. Ł. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, powierzchownej rany tłuczonej czoła i nosa, stłuczenia przedramienia , stłuczenia tułowia w tym brzucha i klatki piersiowej , to jest o przestępstwo określone w art. 158 par. 1 kk ,

sprawy : R. S. (1) syna M. i D. z domu K.

urodzonego (...) w O.

oskarżonego o to, że

w dniu 01 stycznia 2017 roku około godz. 05.00 r. na parkingu remizy strażackiej w m-ci P. (...), gm. S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), R. B. , B. K. (1), D. J. (1) , D. K. (1), oraz A. D. (1) wziął udział w pobiciu M. Ł. (1), narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w ten sposób, że kopnął go nogą w okolice brzucha po czym pokrzywdzony upadł na ziemię a następnie kopnął go w okolice pleców w wyniku czego M. Ł. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, powierzchownej rany tłuczonej czoła i

nosa, stłuczenia przedramienia , stłuczenia tułowia w tym brzucha i klatki piersiowej , to jest o przestępstwo określone w art. 158 par. 1 kk ,

sprawy : A. D. (1) syna T. i B. z domu P.

urodzonego (...) w O.

oskarżonego o to, że :

w dniu 01 stycznia 2017 roku około godz. 05.00 r. na parkingu remizy strażackiej w m-ci P. (...), gm. S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), R. B. , B. K. (1), D. J. (1) , D. K. (1), oraz R. S. (1) wziął udział w pobiciu M. Ł. (1), narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w ten sposób, że kopnął go nogą w okolice brzucha po czym pokrzywdzony upadł na ziemię a następnie kopnął go w okolice pleców w wyniku czego M. Ł. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, powierzchownej rany tłuczonej czoła i nosa, stłuczenia przedramienia , stłuczenia tułowia w tym brzucha i klatki piersiowej , to jest o przestępstwo określone w art. 158 par. 1 kk ,

orzeka :

1. Oskarżonych **D. J. (1) , D. K. (1) i R. S. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanych im czynów ,
2. Oskarżonych **R. B. , K. K. (1) , B. K. (1) i A. D. (1)** w miejsce zarzucanych im czynów uznaje za winnych tego , że w dniu 01 stycznia 2017 roku około godz. 05.00 na parkingu remizy strażackiej w miejscowości P. (...) , gm. S. , woj. (...) , działając wspólnie i w porozumieniu pobili M. Ł. (1) narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w ten sposób , że szarpali go za ubrania , uderzali rękoma i kopali nogami po całym ciele w wyniku czego M. Ł. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy , powierzchownej rany tłuczonej czoła i nosa , stłuczenia przedramienia , stłuczenia tułowia , w tym brzucha i klatki piersiowej, tj. popełnienia przestępstwa z rat. 158 par. 1 kk i za to każdemu z oskarżonych na podstawie art. 158 par. 1 kk karę pozbawienia wolności w wymiarze 6/sześć/ miesięcy ,
3. Na podstawie art. 69 par. 1 i 2 kk , art.70 par. 1 kk w stosunku do oskarżonych **R. B. i A. D. (1)** zaś na podstawie art. 69 par. 1 i 2 kk , art.70 par. 2 kk w stosunku do **K. K. (1) i B. K. (1)** wykonanie wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2/dwa/ lata ,
4. na podstawie art. 73 par. 1 kk oskarżonych **R. B. i A. D. (1)** , zaś na podstawie art. 73 par. 2 kk oskarżonych **K. K. (1) i B. K. (1)** w okresie próby oddaje pod dozór kuratora sądowego ,
5. na podstawie art. 72 par. 1 pkt 2 kk zobowiązuje oskarżonych **R. B. , K. K. (1) , B. K. (1) i A. D. (1)** do przeproszenia pokrzywdzonego M. Ł. (1) ,
6. na podstawie art. 46 par. 2 kk orzeka od każdego z oskarżonych tj. **R. B. , K. K. (1) , B. K. (1) i A. D. (1)** na rzecz pokrzywdzonego M. Ł. (1) nawiązki w kwotach po 5.000/ pięć tysięcy/ złotych ,
7. zasądza od oskarżonych **R. B. , B. K. (1) i A. D. (1)** na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. Ł. (1) kwoty po (...),72// jeden tysiąc sześćdziesiąt dwa 72/100 / złotych tytułem poniesionych przez niego kosztów zastępstwa adwokackiego ,
8. wymierza każdemu z oskarżonych **R. B. , K. K. (1) , B. K. (1) i A. D. (1)** opłaty w kwotach po 120/ sto dwadzieścia / złotych i zasądza od każdego z nich tytułem kosztów postępowania w sprawie kwoty po 157,50 / sto pięćdziesiąt siedem 50/100 złotych.

Sygn. akt II K 211/17

UZASADNIENIE

Pokrzywdzony M. Ł. (1) spędzał noc z 31.12.2015r. na 01.01.2016r. na zabawie w remizie strażackiej w P.. Na imprezie tej byli również oskarżeni R. B. ,K. K. (1) ,B. K. (1) ,D. J. (1) , D. K. (1), R. S. (1) i A. D. (1) .01.01.2016r. około godziny 05.00 po K. L. i M. Ł. (1) swoim samochodem przyjechała W. R. (1) .Samochód zaparkowała na parkingu przy remizie kilka metrów od drzwi wejściowych i nie wychodząc z niego , czekała na kolegów. Kiedy M. Ł. (1) i K. L. opuszczali imprezę , przed drzwiami wejściowymi czekali na nich oskarżeni .R. B. zarzucił pokrzywdzonym kradzież wódki z ich stolika.Kiedy ci odpowiedzieli ,że nie wiedzą o co chodzi , R. B. zamachnął się i z całej siły uderzył K. L. pięścią w prawy policzek i popchnął w stronę parkingu.K. L. złapał się rękoma za twarz i zaczął uciekać w stronę samochodu .A. D. (1) uderzył pięścią w twarz M. Ł. (1) , a R. B. kopnął go w brzuch.Gdy ten upadł najpierw na kolana , a potem skulony leżał na ziemi zasłaniając głowę rękoma ,oskarżeni R. B. , K. K. (1) ,B. K. (1) i A. D. (1) uderzali go pięściami i kopali po całym ciele. D. J. (1) i M. K. (1) próbowali odciągnąć R. B. od leżącego na ziemi M. Ł. (1) . W. R. (1) wyszła z samochodu , podbiegła do nich krzycząc ,aby przestali .Atakujący odeszli na bok.M. Ł. (1) wstał , a wówczas oskarżeni podbiegli do niego znowu .Jeden z nich uderzył go w klatkę piersiową i pokrzywdzony ponownie przewrócił się na ziemię.W. R. (1) przykucnęła i osłoniła M. Ł. (1) przed oskarżonymi. Pokrzywdzony miał zakrwawioną twarz , rozcięty nos i podarte na kolanach spodnie.Wtedy podbiegł do nich K. L. i razem z dziewczyną podnieśli go z ziemi. K. L. wziął kolegę pod rękę i udał się w kierunku bramy wjazdowej. Wtedy W. R. (1) wsiadła do samochodu i podjechała do nich. Dochodzących do auta M. Ł. (1) i K. L. , wymachując rękoma i głośno krzycząc wulgaryzmy i wyzwiska gonił K. K. (1) , który chciał ich dalej bić .Nie udało mu się to jednak ,gdyż pokrzywdzeni zdążyli wsiąść do samochodu i odjechać.

dowód : częściowe wyjaśnienia R.B. k.63-64,265 ,313 , B. K. k. 66-67, 266, 313v, D. J. k.89, 266,313v, A. D. k.121-122,267v, 314v-315, R. S. k.171-172,267,314v, wyjaśnienia D. K. k. 163,267,314, zeznania M. Ł. k. 72-74,268, 315, M. S. , k. 167, 290v,316, K. L. k.3-4,42, 48,343v-345, W. R. k. 9-10, 355v-356 ,M. K. k.80-81,332v ,notatki urzędowe k.1 ,17 , 48, raport policji k.54-55,protokół oględzin k.130-131,149, dokumentacja fotograficzna k.132,152

Z opinii biegłego sądowego lekarza z zakresu chirurgii R. K. z dnia 13.03.2017r. wynika ,że w wyniku zdarzenia M. Ł. (1) doznał stłuczenia głowy i twarzy , powierzchownej rany tłuczonej czoła i nosa , stłuczenia przedramienia oraz stłuczenia tułowia- w tym brzucha i klatki piersiowej , zaś K. L. doznał stłuczenia twarzy i złamania przyzębkowej ścianki zęba dolnego trzonowego nr 46. Obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na czas nie dłuższy niż 7 dni .

dowód : opinia lekarska k.138, 142

Podczas przesłuchania w dniu 03.01.2016r. **R. B.** przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił ,że razem z K. K. (1) ,B. K. (1) ,D. J. (1) , D. K. (1) , M. K. (1) ,R. S. (1) i mężczyzną o imieniu A. stał przed drzwiami wejściowymi do remizy.Gdy z drzwi wyszedł pierwszy mężczyzna oskarżony uderzył go prawą dłonią w twarz.Mężczyzna upadł na ziemię , a następnie uciekł w stronę drogi.Za nim wyszedł drugi mężczyzna i oskarżony kopnął go w brzuch, on upadł na ziemię , a oskarżony ponownie kopnął go w okolice pleców .Od tego chłopaka odciągali go D. J. (1) i M. K. (1).Dalej oskarżony nie pamięta co się działo , bo był w amoku.Nie pamięta ,czy reszta jego kolegów kopała tego mężczyznę.Potem oskarżony pobiegł na górę i dwukrotnie uderzył jakiegoś mężczyznę – k.64.

Na rozprawie w dniu 27 .10.2017r. R. B. przyznał się do czynu i dodał ,że nie wie ,czy któryś z kolegów był obok.Może tak było , jak jest opisane w zarzucie , a może nie.Coś mu się kojarzy , że go odciągali .Uderzał ,ale kogo nie wie .Raczej kontury tylko można było rozpoznać w tym miejscu.Nie było tak ,aby któryś ze współoskarżonych mu pomagał – k.265v.W dniu 21 .11.2018r. podtrzymał swoje stanowisko i odmówił składania wyjaśnień- k.313

Oskarżony **B. K. (1)** w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił ,że w trakcie imprezy R. B. powiedział ,że jeden mężczyzna zabrał z ich stołu wódkę.Kiedy się skończyła impreza oskarżony z R. B. ,K. K. (1) ,D. J. (1) , D. K. (1) , M. K. (1) ,R. S. (1) , M. S. (2) i A. D. (1) zeszli przed remizę .M. S. (2) z D. K. (1) poszli do domu.Gdy z remizy wyszło 2 mężczyzn R. podszedł do nich i powiedział ,żeby się nauczyli ,że się nie zabiera flaszki ze stołu i uderzył pięścią jednego z tych mężczyzn.On się skulił , podszedł do filaru , a oskarżony

złapał go za kurtkę , podbiegł chyba A. i go kopnął .Oskarżony nie widział , w które miejsce .Brat oskarżonego R. S. (1) powiedział mu , aby go puścił.Ten mężczyzna pobiegł w stronę aut zaparkowanych przed remizą.A. uderzył z pięści tego drugiego mężczyzną zaraz jak wyszli z remizy .M. K. (1) , D. J. (1) oraz R. S. (1) stali obok , nikt z nich nie kopnął ani nie uderzył tych dwóch mężczyzn.Po chwili R. B. pobiegł za mężczyzną , którego wcześniej uderzył i tam tego mężczyznę zaczął uderzać pięściami oraz kopać nogami.Oskarżony podbiegł do niego i zaczął go odciągać od tego mężczyzny.Podbiegł do nich jeszcze M. K. (1) i zaczął odciągać R. B. od tego mężczyzny , który kucał na ziemi.Kiedy oskarżony odciągnął z M. B. od mężczyzny, podeszła do niego jakaś dziewczyna i zabrała go do samochodu.Oni wsiedli do samochodu , odjechali kawałek i za nimi poszedł jeszcze K. K. (1), który tam jeszcze zaczął się do nich rzucać , tzn. krzychał do nich , chciał ich dogonić i uderzyć, ale oni byli już w aucie i odjechali –k.67.Przed sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia czynu i odmówił składania wyjaśnień .Odpowiadając na pytania wyjaśnił ,że jak policja go przesłuchiwała to powiedział ,że się nie przyznaje .Czytając te wyjaśnienia , nie zauważył ,że jest wpisane ,że przyznaje się w całości.Nie pamięta ,czy któryś z oskarżonych brał udział w zdarzeniu.Wie ,że kopnął i uderzył R. B. ,ale ile razy , nie pamięta.M. K. (1) , R. S. (1) , D. J. (1) byli obok, ale jaki był ich udział nie potrafi powiedzieć .Wie ,że M. K. (1) odciągał R..Oskarżony wyjaśnił ,że w żadnym momencie nie szarpał , nie kopał , nie uderzał. R. S. (1) , D. J. (1) , D. K. (1), , K. K. (1) i A. tak samo nic nie robili , raczej nie brali udziału , nie pamięta.Nie pamięta ,kogo uderzył A.- k.266,313v

Oskarżony **D. J. (1)** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i wyjaśnił m. in. ,że gdy ze współoskarżonymi oraz M. K. (1) stał obok budynku zrobiło się jakieś zamieszanie przy wejściu , na parkingu.Koledzy , z którymi stał pobiegli w to miejsce.On udał się za nimi.Chłopaki , z którymi stał byli w skupisku nad skulonym mężczyzną i panowało zamieszanie.Zobaczył ,że inny młody chłopak, uczestnik S. , siedzi na ziemi przed wjazdem do garaży wozów strażackich kilka metrów dalej od tego pierwszego i trzyma się za twarz.Koło niego była jakaś dziewczyna .Odchodził od tego siedzącego chłopaka R. B. i był bardzo pobudzony.R. szedł od tego chłopaka razem z K..Oskarżony krzyknął do nich , co robią , ale nie reagowali.Reszta chłopaków otaczała leżącego na ziemi drugiego mężczyznę ,ale nie wiem ,czy go kopali, trudno mu to ocenić.D. J. (3) wyjaśnił ,że nie widział samego zajścia i kto kogo bił .Nawet nie wie, skąd się tam wzięli ci dwaj pobici.Panowało ogromne zamieszanie i był krzyk.Po tym wszystkim podszedł do nich K. M. i powiedział „, co wy żeście zrobili , tak się nie robi , to była głupota”.Mówił to do B. , K. , K. , S. i D..K. był mocno zdenerwowany o to , co się stało.Oskarżony zareagował wtedy i stanął między nim , a resztą chłopaków i mówił do K. ,aby przestał na nich krzyżeć.Wg oskarżonego K. musiał to wszystko widzieć i zareagował na to.Po wszystkim R. B. powiedział ,że jeden z tych chłopaków zabrał wódkę ze stołu i dlatego dostali o tą wódkę.Najbardziej agresywny z jego kolegów był B. .Była tam jakaś dziewczyna i krzychała ,żeby przestali.Gdy doszło do bijatyki oskarżony stał odwrócony tyłem do sytuacji i palił papierosa.Nie wie dokładnie ,jak doszło do pobicia.On nie uderzył żadnego z nich.Jedynie wcześniej na sali upomniał ich , bo widział ,jak zabierali z ich stołu wódkę Po opuszczeniu sali powiedział o tym kolegom. Nie wiedział ,że koledzy tak się zdenerwują.K. nie uczestniczył w tym pobiciu, ale oskarżony nie wie , gdzie on był , kiedy reszta kolegów stała nad skulonym mężczyzną.Jego zdaniem chłopaki przesadzili za to ,co zrobili i nie powinni nikogo bić.–k.89-90

Przed sądem oskarżony D. J. (1) odpowiadając na pytania obrońcy wyjaśnił ,że A. D. (1) nie było w tej grupie , nie wie co się z nim działo , kiedy widział pozostałych współoskarżonych.Jak doszedł do tej grupy , to było już po wszystkim .Nie widział , aby któryś z rozchodzących się mężczyzn kopał lub uderzał .Nie pamięta , czy kogoś odciągał.Nikogo nie bił i nikogo do tego nie zachęcał- k.265v-266,313v-314.

A. D. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił ,że po imprezie poszedł po kurtkę , a jego dziewczyna M. S. (2) zaczęła iść powoli w stronę domu.Gdy doszedł do drzwi zobaczył ,że R. B. szarpie się z jakimiś dwoma chłopakami.Oskarżony otworzył drzwi wejściowe i wtedy w jego stronę poleciał jeden z tych chłopaków , z którymi szarpał się B. i oskarżony uderzył go z otwartej dłoni w głowę.On odszedł od oskarżonego pod filar.Wtedy B. zaczął szarpać tego drugiego chłopaka i popchnął go w kierunku bramy garażowej.Oni tam zaczęli się bić.Oskarżony powiedział ,że to nie jego sprawa i w tym momencie do R. podleciał B. K. (3) i zaczął chyba ciągnąć B. , wysokiego chłopaka za kurtkę.A. D. (1) podszedł do B. K. (3) i wziął go od R., powiedział do niego ,że wracają do domu.Zabrał B. K. (3) i R. S. (1) i poszedł do domu.Na imprezie był też K. K. (1) , ale oskarżony nie widział , czy brał udział w

tym zdarzeniu. Wszystko działo się chwila moment, oskarżony nie pamięta, ile tam było osób. Po pobitych chłopaków podjechała dziewczyna. Ona krzyczała do B. Gdy ich zabrała, K. K. (1) coś krzyczał pod ich adresem - k.122.

A. D. (1) przed sądem podtrzymał swoje stanowisko. Dodał, że on uderzył tego drugiego, nie uderzył M. Ł. (1) - k.267v, 314-315.

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony **D. K. (1)** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i wyjaśnił, że około 04.00 wspólnie z M. S. (2) zszedł na dół, przed wejście do remizy, a następnie do domu. Na dole stał B., K., K., S.. Oskarżony wyjaśnił, że do domu wracał jedynie z M.. Nie uczestniczył w żadnym pobiciu i nie widział, aby ktokolwiek kogoś na tej zabawie bił - k.163.

Przed sądem D. K. (1) podtrzymał swoje stanowisko, dodając, że nie ma pewności, ale K. K. (1) chyba nie widział kiedy wychodził. Pozostali współoskarżeni byli na zewnątrz - k.267, 314

Oskarżony **R. S. (1)** w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że gdy wyszedł przed remizę, stał tam R. B. z D. J. (1). Rozmawiali o tym, że jakieś chłopaki zabrali wódkę. M. z D. poszła do domu. On został z K., D. i K. K. (1). B. powiedział, że te chłopaki dostaną „wpierdziel”. Czekali przed wejściem na tych chłopaków. Oskarżony myślał, że B. powie im parę słów i na tym się skończy. Gdy z remizy wyszło tych dwóch chłopaków, to przy drzwiach stał już D. i B.. Tych dwóch chłopaków stanęło przy ścianie, ponieważ R. jednego z nich docisnął do ściany i powiedział: „nauczycie cię, że wódki się nie kradnie?”, po czym uderzył go z pięści w twarz. A. to zobaczył i od razu uderzył tego drugiego w twarz. R. popchnął chłopaka, którego uderzył w kierunku parkingu, a następnie podszedł do tego chłopaka, którego wcześniej uderzył A. i też go zaczął uderzać. Oskarżony oraz B. K. (3), K. K. (1), J. D. stali przed wejściem. B. stał przed nim. Jeden z chłopaków, którego uderzył B. w pewnym momencie chciał uciec. Wtedy B. K. (3) chciał go złapać za kurtkę. Oskarżony mu powiedział, żeby zostawił i go od razu puścił. On go złapał jedynie za kurtkę. Wtedy B. kopał jednego z tych chłopaków, Ł.. Oskarżony tych chłopaków nie uderzał i nie łapał za ubrania. W pewnym momencie podbiegł K. i zaczął krzyczeć, co wy robicie, puście tych chłopaków. Kiedy tych dwóch chłopaków wsiadło do auta, to za nimi pobiegł jeszcze K. K. (1) i zaczął do nich krzyczeć - k.172. Przed sądem podtrzymał swoje stanowisko i dodał, że oprócz tych, których wymienił żaden ze współoskarżonych nie uderzył oraz, że D. J. (1) nie brał udziału w bójce - k. 267, 314.

Oskarżony **K. K. (1)** w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia czynu i wyjaśnił, że nie brał udziału w pobiciu, nikogo nie uderzył i nie kopał. Nie był też świadkiem żadnego pobicia - k.84. Przed sądem podtrzymał swoje stanowisko i odpowiadając na pytania wyjaśnił, że widział tylko, jak ktoś się z kimś szarpał. Jak podjął reakcję, to szarpiący się na sali byli już rozdzieleni - k.266, 313v

Oskarżony R. B. ma 25 lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Z zawodu jest murarzem. Pracuje w gospodarstwie rolnym rodziców. Nie był karany.

/ dowód: dane osobopoznawcze k.312v, karta karna k.113/

Oskarżony K. K. (1) ma 22 lata, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Z zawodu jest elektrykiem. Jest bezrobotny, pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie był karany

/ dowód: dane osobopoznawcze k.312v, karta karna k.115 /

Oskarżony B. K. (1) ma 22 lata, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Pracuje w E. w O. jako elektryk, zarabia 2.000 zł. Nie był karany

/ dowód: dane osobopoznawcze k.312v, karta karna k.116 /

Oskarżony D. J. (1) ma 28 lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Pracuje w G. w T. jako pracownik ogólnobudowlany, zarabia 2.200 zł. Nie był karany.

/ dowód: dane osobopoznawcze k .313, karta karna k.112 /

Oskarżony D. K. (1) ma 25 lat , jest kawalerem , nie ma nikogo na utrzymaniu , z wykształcenia techników logistyk .Pracuje w C. w O. jako pracownik produkcji , zarabia 1.900 zł . Nie był karany.

/ dowód: dane osobopoznawcze k .313, karta karna k.165 /

Oskarżony R. S. (1) ma 20 lat , jest kawalerem , nie ma nikogo na utrzymaniu , z zawodu kucharz .Pracuje w Niemczech jako kierowca wózka widłowego , zarabia 4000 zł . Nie był karany.

/ dowód: dane osobopoznawcze k .313, karta karna k.164 /

Oskarżony A. D. (1) ma 26 lat , jest kawalerem , nie ma nikogo na utrzymaniu , z zawodu technik mechanik .Pracuje w Niemczech jako kierowca wózka widłowego , zarabia 4500 -5000 zł . Nie był karany.

/ dowód: dane osobopoznawcze k .313, karta karna k.126 /

Sąd zważył ,co następuje :

Bezspornym w sprawie jest ,że w dniu 01.01.2016r. M. Ł. (1) został brutalnie pobity przez kilku napastników. Wątpliwości nie budzi fakt ,że jednym z nich był R. B. .Oskarżony ten przyznał się do czynu i częściowo opisał swoje zachowanie wobec pokrzywdzonego .Jego wyjaśnienia w tym zakresie potwierdzają relacje współoskarżonych B. K. (1) i R. S. (1) , którzy widzieli ,jak R. B. uderzał pięścią i kopał M. Ł. (1).Widzieli też , jak uderzał pięścią K. L. .Na sprawstwo R. B. wskazują też depozycje oskarżonego D. J. (1) ,który widząc , jak R. B. ,, szedł od Ł. z K.” krzyczał do nich : ,, co wy robicie” , ale oni nie reagowali .Fakt ,że R. B. ,, szarpie się “ z jakimś dwoma chłopakami znajduje też odzwierciedlenie w zeznaniach A. D. (1) . Ewidentnie R. B. jako jednego z napastników wskazała również W. R. (1) .Oskarżony ten był jedyną spośród atakujących osobą , którą dziewczyna rozpoznała z tego względu ,że tańczyła z nim na imprezie , kiedy to przedstawił się jej jako sołtys P.. Korespondujące ze sobą i uzupełniające się wzajemnie relacje wskazanych wyżej osób w kwestii udziału oskarżonego R. B. w pobiciu M. Ł. (1) w ocenie sądu zasługują na wiarę odzwierciedlając jego wyjaśnienia .Sąd nie dał natomiast wiary tej części wyjaśnień R. B. , w której utrzymuje ,że nie pamięta , czy reszta jego kolegów brała udział w pobiciu pokrzywdzonego , czy też ,że,, nie było tak , aby któryś ze współoskarżonych mu pomagał”. W ocenie sądu oskarżeni ,którzy pobili M. Ł. (1) zawarli między sobą porozumienie , na mocy którego odpowiedzialność za przestępstwo weźmie na siebie R. B..Podnieść należy ,że przecież B. K. (1) w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do czynu , potwierdził także aktywny udział w nim A. D. (1) ,który uderzył z pięści M. Ł. (1) oraz udział K. K. (1) , o czym niżej. Wprawdzie przed sądem B. K. (1) twierdził ,że na policji nie przyznał się do sprawstwa i wyjaśnił ,że nie pamięta , czy któryś ze współoskarżonych brał udział w zdarzeniu , jednak w ocenie sądu te jego wyjaśnienia nie zasługują na wiarę i stanowią tylko i wyłącznie przyjętą przez tego oskarżonego linię obrony mającą doprowadzić do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Taką linię zresztą ,zdaniem sądu przyjęli również K. K. (1) i A. D. (1) . A. D. (1) nie przyznał się do czynu , wyjaśniając jednocześnie ,że uderzył jednego z mężczyzn w głowę .Sąd ustalił ,że mężczyzną tym był M. Ł. (1). Sprawstwo R. B. , B. K. (1) , A. D. (1) i K. K. (1) , jak i fakt ,że D. K. (1) , D. J. (1) i R. S. (1) nie brali udziału w pobiciu , potwierdzają wprost wyjaśnienia R. S. (1) .Oskarżony ten był świadkiem sytuacji , gdy przed zejściem , M. S. (2) z D. K. (1) poszli do domu , co koresponduje z depozycjami tych osób , jak i B. K. (1) w tym zakresie . Udział D. J. (1) i R. S. (1) wykluczają oni sami , a potwierdzają to B. K. (1) w słowach : ,,M. K. (1), D. J. (1) oraz R. S. (1) stali obok , nikt z nich nie kopnął ,czy uderzył tych dwóch mężczyzn”. M. K. (1) wskazał zaś ,że D. J. (1) uspokajał tę grupę. R. S. (1) stwierdza jednocześnie ,że on , R. B. , B. K. (1) , A. D. (1) i K. K. (1) czekali na chłopaków ,którzy mieli zabrać z ich stołu wódkę . Wskazuje ,że ,,B. powiedział ,że te chłopaki dostaną ,, wpierdziel” ,po czym wspólnie z A. D. (1), B. K. (1) ,K. K. (1) uderzali i kopali M. Ł. (1) .Oczywistym dla sądu jest ,że M. Ł. (1) pobiło kilka osób. Świadczą o tym zarówno jego zeznania , jak i korespondujące z nimi zeznania K. L. i W. R. (1) , która z całą pewnością określiła liczbę osób biorących udział w pobiciu na ,, ok. 6-7 , nie licząc pokrzywdzonych”. Fakt ten wynika też z zeznań M. K. (1) , który widział grupę osób , która szarpie M. Ł. (1) , a gdy zauważył ,że ,, zaczęło się robić poważnie , że nie jest to już tylko szarpanie “podbiegł i stanął w obronie atakowanego.

Zdaniem sądu nie są natomiast wiarygodne wyjaśnienia K. K. (1), który utrzymuje, że nie brał udziału w pobiciu, a co więcej nie widział zdarzenia. Przeczy temu bowiem relacja współoskarżonego B. K. (1), który wskazał przecież, że gdy pobici wsiedli już do samochodu, to K. K. (1) pobiegł za nimi: „tam jeszcze zaczął się do nich rzucać, tzn. krzyczał do nich, chciał ich dogonić i uderzyć, ale oni byli już w aucie i odjechali”. Depozycje B. K. (1) w tej kwestii korespondują z zeznaniami W. R. (1), która również widziała, że gdy pobici dochodzili do samochodu, to jeden z agresywnych mężczyzn zaczął jeszcze iść w ich kierunku, wymachiwał rękoma i coś głośno krzyczał. Fakt ten przyznaje również A. D. (1). R. S. (1) stwierdza wprost, że z B. K. (1), A. D. (1), R. B. i **K. K. (1)** czekali na pokrzywdzonych, a B. powiedział, że „te chłopaki dostaną wpierdziel”. Korespondujące w tym zakresie relacje tych osób, świadczą zdaniem sądu o tym, że K. K. (1) wykazywał się wyjątkową agresją wobec ofiar, skoro mimo tego, że pozostali sprawcy już zaniechali dalszego ataku, udając się za M. Ł. (1) i K. L., chciał go kontynuować. Za taką oceną sytuacji przemawia także treść notatki urzędowej sporządzonej przez funkcjonariusza policji H. N. w dniu 02.01.2017r. Wynika z niej bowiem, że R. B. wskazując policjantowi, że przed remizą byli jego koledzy: K. K. (1), B. K. (4), D. J. (1), R. S. (1), D. K. (1) i M. K. (3) podniósł, że kiedy M. Ł. (1) upadł na ziemię, reszta mężczyzn zaczęła kopać tego mężczyznę. Jednocześnie z grona bijących R. B. wykluczył wyraźnie D. J. (1) i M. K. (1). Sąd zaś powyżej ustalił, że atakującym nie był też D. K. (1), który przed zajściem udał się z M. S. (2) do domu, jak też R. S. (1). Wersji K. K. (1), jakoby przed remizą stał z M. K. (1) oraz D. J. (1), nie bił nikogo i nie był świadkiem żadnego pobicia przeczą też wyjaśnienia D. J. (1), który wyraźnie neguje tylko swój udział i K. w zajściu, mówiąc, że nie wie gdzie K. był, „gdy reszta jego kolegów stała nad skulonym mężczyzną”. Wcześniej zaś wskazuje, że na imprezie był w towarzystwie (...), B. K. (5), D. K. (1), M. K. (1), R. S. (1), A. D. (1) i K. K. (1). Trudno też uwierzyć, aby K. K. (1) stojąc, jak twierdzi w towarzystwie (...) nie widział zdarzenia, skoro ww koledzy w związku z nim interweniowali. Poza tym D. J. (1) nie potwierdził słów K. K. (1), wedle których stał z nim i z M. K. (1) przed remizą. D. J. (1) stwierdził wprost, że zagadał się z jakimś chłopakiem z O. (K. K. (1) mieszka zaś w P. i D. J. (1) zna jego nazwisko). Jakkolwiek nie ma bezpośrednich dowodów tego, że K. K. (1) uderzał i kopał pokrzywdzonego, to w ocenie sądu powyższy materiał dowodowy oceniany kompleksowo, a nie fragmentarycznie świadczy o tym, że K. K. (1) nie tylko widział całe zdarzenie, ale przede wszystkim brał w nim udział w charakterze napastnika.

Na walor wiarygodności nie zasługują wyjaśnienia D. J. (1), wedle których nie widział przed remizą A. D. (1), skoro wyraźnie mówi o tym w pierwszej relacji, a sam A. D. (1) swojej obecności i udziału w zdarzeniu nie neguje. Prawdą nie jest też, że M. K. (1) interweniując, słowa dezaprobaty kierował m.in. do D. K. (1). Wiarygodne są bowiem w ocenie sądu wyjaśnienia D. K. (1), zgodnie z którymi nie brał on udziału w zajściu, ponieważ z M. S. (2) poszedł do domu, co potwierdza zarówno dziewczyna, jak i R. S. (1), B. K. (5).

Prawdziwe są zeznania W. R. (1) co do przebiegu całego zdarzenia. Świadek obserwowała je z zaparkowanego nieopodal samochodu, a później wysiadła z niego i praktycznie ona podbiegając do poznanego wcześniej R. B. doprowadziła do tego, że napastnicy zaniechali dalszego bicia M. Ł. (1). Dziewczyna nie potrafiła wskazać innych poza tym oskarżonym sprawców pobicia, czemu nie można się dziwić, skoro ich nie znała, sytuacja była bardzo dynamiczna i dla niej jak określiła straszna. W postępowaniu przygotowawczym nie okazano jej oskarżonych, trudno zatem, aby po ponad 3 latach od zdarzenia ich rozpoznała. Niewątpliwie jednak W. R. (1) widziała, że M. Ł. (1) był bity pięściami i kopany po całym ciele przez kilku sprawców. Pierwotnie ich liczbę określiła zeznając, że „mogło ich być gdzieś 10 - ciu”, a przed sądem, że około 6-7 nie licząc pokrzywdzonych. Jako prawdziwe sąd ocenił zeznania M. Ł. (1) i K. L. Korespondują one ze sobą, jak i z relacją W. R. (1). Potwierdzają je wyjaśnienia oskarżonych w częściach uznanych przez sąd za wiarygodne.

Poza depozycjami uznanymi za nieprawdziwe, Sąd dostrzega pewne nieścisłości w relacjach poszczególnych oskarżonych dotyczących przebiegu zdarzenia, lecz w jego ocenie są one głównie wynikiem dynamiki zaistniałej sytuacji, faktu pozostawiania przez nich co najmniej w stanie po użyciu alkoholu oraz upływu czasu i w kontekście całego materiału dowodowego, o którym mowa wyżej, nie mają większego znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Wiarygodna jest opinia biegłego lekarza sądowego R. K. stwierdzająca ,jakich obrażeń ciała w wyniku przedmiotowego zdarzenia doznał pokrzywdzony .Opinia ta jest jasna , pełna , wewnętrznie niesprzeczna i odpowiadają na wszystkie postawione biegłemu pytania.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy dał sądowi podstawy do przyjęcia ,że R. B. , B. K. (1) , K. K. (1) i A. D. (1) są sprawcami zarzucanego im aktem oskarżenia czynu z art. 158 par.1 kk. Przepis tego artykułu stanowi ,że kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub w art. 157 § 1 kk podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za udział w bójce lub pobiciu uznano takie zachowanie , które może świadczyć o agresywnym uczestnictwie w takim czynie , a więc w formie pomocnictwa lub podżegania , a także takie zachowanie jak sam fakt obecności przy zajściu stanowiący zgodnie z zamiarem sprawcy – moralne poparcie i fizyczne zabezpieczenie jednego z uczestników na wypadek , gdyby sytuacja potoczyła się dla niego niekorzystnie.Dla przyjęcia udziału w pobiciu nie jest konieczne ,aby konkretna osoba zadała napadniętemu cios w postaci uderzenia , kopnięcia itp.Wystarczy świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem drugiego człowieka lub większej grupy osób przeciwko innemu człowiekowi lub grupie osób.Pobicie człowieka oznacza czynną napaść dwóch lub więcej osób na jedną lub więcej osób , przy czym cechą charakterystyczną jest tu przewaga jednej z grup.Dla bytu tego przestępstwa nie jest istotny stopień naruszenia czynności określonych narządów ciała , ale istnienie bezpośredniego niebezpieczeństwa narażenia pokrzywdzonego na skutek , o jakim mowa w tym przepisie.Na niebezpieczny charakter bójki lub pobicia wskazują okoliczności zajścia – sposób zadawania uderzeń , ich siła , kierunek i umiejscowienie .W niniejszej sprawie na niebezpieczny charakter pobicia M. Ł. (1) wskazują zeznania samego pokrzywdzonego , zeznania K. L. ,a w sposób niezwykle sugestywny obrazują je słowa W. R. (1) : „, to mnie przeraziło i wydało mi się to straszne .Wydaje mi się ,że to było kopanie na oślep”. Niewątpliwie spowodowanie upadku pokrzywdzonego na twarde podłoże , kontynuowanie bicia i kopania go w pozycji leżącej w ocenie sądu uzasadnia przyjęcie ,że był on narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.Niewątpliwie też oskarżeni uznani za winnych działali umyślnie w zamiarze bezpośrednim, bo nie bierze udziału w pobiciu ten , kto tego nie chce.Nie odpowiada natomiast na podstawie art. 158 par. 1 kk osoba , której zamiarem było zapobieżenie biciu , albo rozdzielenie

Zaistniały zatem w przedmiotowej sprawie stan faktyczny wskazuje ewidentnie ,że ww oskarżeni swoim zachowaniem polegającym na brutalnym biciu i kopaniu pokrzywdzonego , a w przypadku oskarżonego K. K. (1) także „zagrzewaniu” współsprawców do kontynuowania bicia /zob. A. Lisowski, Przesłpstwa przeciwko zdrowiu i życiu. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Toruń 1996, s. 206; A. Zoll (w:) Kodeks karny..., red. A. Zoll, t. 2, s. 394/ wypełnili znamiona tego przepisu .

W sprawie nie ujawniły się okoliczności wyłączające ich winę , a społeczna szkodliwość czynu jest znacząco wyższa od znikomej.Przy wymiarze kary okolicznościami obciążającymi każdego z tych oskarżonych są : wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu , umiejscowienie obrażeń w newralgicznych miejscach i narządach ludzkiego ciała , godzenie w podstawowe dobro chronione prawem , jakim jest zdrowie i życie człowieka, rozmiar wyrządzonej M. Ł. (1) krzywdy , brutalność działania , motyw – podejrzenie , że pokrzywdzony zabrał im ze stołu wódkę , jak również działanie wspólnie i w porozumieniu i pod wpływem alkoholu . Sąd nie dopatrzył się natomiast okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonych. Zważywszy na ich młody wiek uprzednia niekaralność nie jest okolicznością łagodzącą.

Zdaniem Sądu wymierzona R. B. , B. K. (1) , K. K. (1) i A. D. (1) w oparciu o przepis art. 158 § 1 kk kara 6 miesięcy pozbawienia wolności, będzie adekwatną reakcją karną na zachowanie oskarżonych i wystarczającym środkiem dla osiągnięcia wobec nich celów wychowawczych. Kara ta stanowić będzie dostateczną dolegliwość za popełnione przez nich przestępstwo oraz spełni swe cele również w zakresie prewencji generalnej. W sprawie nie ujawniły się okoliczności, które przemawiałyby przeciwko postawieniu wobec ww oskarżonych pozytywnej prognozy kryminologicznej. R. B. , B. K. (1) , K. K. (1) i A. D. (1) nie byli karani i prowadzą ustabilizowany tryb życia. Z powyższych względów w oparciu o art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk i art.73 par.1 kk w odniesieniu do R. B. i A. D. (1) , a w oparciu o art.69 par.1i 2 kk i art.70 par.2 kk i art. 73 par. 2 kk wobec oskarżonych K. K. (1) i B. K. (1) Sąd warunkowo zawiesił

wykonanie wymierzonej im kary pozbawienia wolności, ustalając okres próby na 2 lata i oddając każdego z nich pod dozór kuratora sądowego.

Na mocy art. 72 par.1 pkt 2 kk Sąd zobowiązał oskarżonych do przeproszenia pokrzywdzonego , a na podstawie art.46 par. 2 kk orzekł od każdego z nich na rzecz M. Ł. (1) nawiązki w kwotach po 5.000 zł tytułem zrekompensowania doznanej krzywdy .Gdyby pokrzywdzony nie zgadzał się z taką wysokością rekompensaty może wystąpić przeciwko sprawcom na drogę postępowania cywilnego.Powyższe winno skłonić oskarżonych do refleksji odnośnie obowiązku przestrzegania norm społecznych

Jednocześnie analiza wyjaśnień oskarżonych i zeznań wymienionych wyżej świadków łącznie z nieosobowym materiałem dowodowym doprowadziła sąd do jedynego słusznego jego zdaniem wniosku ,a mianowicie takiego ,że w sprawie brak jest choćby jednego przekonywującego dowodu świadczącego o uczestnictwie oskarżonych D. J. (1) , R. S. (1) i D. K. (1) w przedmiotowym zdarzeniu .Sami oskarżeni negują swoje sprawstwo ,a żadna z przesłuchanych w sprawie osób nie widziała ich jako sprawców pobicia M. Ł. (1) , a wręcz przeciwnie twierdząc ,że D. J. (1) , R. S. (1) stali z boku , a D. K. (1) poszedł do domu.Sam zatem fakt ,że zostali zatrzymani przez policję , nie może dowodzić ich udziału w przestępstwie. Z tego też względu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w ocenie sądu nie może stanowić podstawy przypisania im sprawstwa i winy . Przeprowadzone w sprawie dowody pozostały bowiem bez wpływu na zasadę domniemania niewinności ustanowioną wolą ustawodawcy po stronie każdego oskarżonego .Oznacza ona ,że oskarżony pozostaje dopóty niewinny , dopóki postępowanie karne nie dowiedzie ponad wszelką wątpliwość ,że domniemanie niewinności nie może się ostać w świetle przeprowadzonych dowodów.W niniejszej sprawie postępowanie dowodowe taki cel zrealizowało.W takiej sytuacji z powodu całkowitego obalenia oskarżenia co do D. J. (1) , R. S. (1) i D. K. (1) (wykazano ,że oskarżeni są niewinni) należało uniewinnić ich od postawionego im zarzutu.

Na podstawie art.627 kpk , art. 633 kpk i par.11 ust. 2 pkt 3 , par. 17 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 .10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie sąd zasądził od R. B. , B. K. (1) ,K. K. (1) i A. D. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. Ł. (1) kwoty po 1062,72 zł . tytułem poniesionych przez niego kosztów zastępstwa adwokackiego.

W oparciu o art. 624 § 1 kpk sąd zasądził od R. B. , B. K. (1) ,K. K. (1) i A. D. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 157,50 zł złotych tytułem kosztów postępowania w sprawie .Na podstawie zaś art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (jt. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył im opłaty w kwotach po 120 złotych .